

Wiadomości

2010-08-16

Wzrasta sabotaż instalacji Shella w delcie Nigru

Koncern Royal Dutch Shell poinformował, że tylko w tym miesiącu jego rurociągi położone w delcie Nigru były obiektem trzech aktów sabotażu.

*- Rury noszą ślady wiercenia i ciosów siekierą. Firma pracuje obecnie nad likwidacją wycieku i usunięciem ropy, która zanieczyściła rejon – powiedział w niedzielę 15 sierpnia br. **Babs Omotowa**, wiceprezes Shella ds. zdrowia i bezpieczeństwa. Jego zdaniem to ślady złodziei (lokalnie zwanych „bunkerers”), którzy sprzedają zrabowaną z rurociągów Shella ropę na czarnym rynku.*

Jednak kwestia ta dotyczy również bojowników z miejscowych plemion, które walczą z zagranicznymi koncernami i oddziałami rządowymi od czasu wybuchu powstania na południu delty Nigru w 2006 roku.

Shell jest obecny w Nigerii od 50 lat, kiedy jego specjaliści odkryli złoża w Delcie Nigru. Obecnie jego nigeryjska spółka-córka wraz z innymi firmami paliwowymi odpowiada za ok. 80 proc. budżetu państwa. Konfliktom między społecznościami lokalnymi a zagranicznymi koncernami ma zapobiegać powołana w kwietniu br. na ministra do spraw ropy naftowej pierwsza kobieta na tym stanowisku - **Diezani Allison-Madueke**. Jej przeciwnicy (a także przeciwnicy jej promotora - nowego prezydenta Nigerii **Goodlucka Jonathana**) zarzucają jednak, że wcześniej przez 14 lat była zatrudniona przez Royal Dutch Shell, co może sugerować, że będzie faworyzowała swego dawnego pracodawcę.

(zp)

Źródło: [Los Angeles Times](#)

Źródło: <http://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/wzrasta-sabotaz-instalacji-shella-w-delcie-nigru>